

# Okrutna, zła i podła – Poparzeni Kawą Trzy

Wróciłem wcześniej niż zwykle  
Dobrze, że miałem klucz  
Szeף przywiózł mnie motocyklem  
Do ciebie, aż pod Łódź

To miała być niespodzianka  
W plecaku kilka win  
Cicho wchodzę do mieszkanka  
A ty tam w łóżku z nim

Okrutna, zła i podła  
Jak zrobić mi to mogłaś  
Rzuciłbym cię natychmiast  
By moment wykorzystać  
Lecz się opamiętałem  
Bo gdzie ja z takim ciałem  
Znajdę jak też, z chałupą  
Kolejną równie głupią

Byliśmy raz na prywatce  
Twój widok wzbudzał szal  
Staliśmy gdzieś przy sałatce  
Z głośników Marley grał

Zostawiłem cię na chwilę  
W kuchni dawali gin  
Wracam i w serce sztylet  
Bo ty w łazience z nim

Okrutna, zła i podła  
Jak zrobić mi to mogłaś  
Rzuciłbym cię natychmiast  
By moment wykorzystać  
Lecz się opamiętałem  
Bo gdzie ja z takim ciałem  
Znajdę jak też, z chałupą

Kolejną równie głupią

Okrutna, zła i podła  
Jak zrobić mi to mogłaś  
Rzuciłbym cię natychmiast  
By moment wykorzystać  
Lecz się opamiętałem  
Bo gdzie ja z takim ciałem  
Znajdę jak też, z chałupą  
Kolejną...

Okrutna, zła i podła  
Jak zrobić mi to mogłaś  
Chciałbym powiedzieć koniec  
I skupić się na żonie  
Lecz się opamiętałem  
Bo gdzie ja z takim ciałem  
Znajdę jak też, z chałupą  
Kolejną równie głupią



Słowa: Rafał Bryndal  
Muzyka: Poparzeni Kawą Trzy  
Rok wydania: 2015